



KSIAŻNICA  
ŚLĄSKA

Książnica Śląska t. 33, 2021

ISSN 0208-5798

CC BY-NC-ND 4.0

MAŁGORZATA WITOWSKA

Biblioteka Śląska

**„Z pieśnią idziemy do Ciebie, Polsko”.  
Śpiewacy śląscy w powstaniach śląskich i plebiscycie**

**Streszczenie**

Przedmiotem artykułu jest udział członków Związku Śląskich Kół Śpiewaczych w powstaniach i plebiscycie na Górnym Śląsku. Autorka, opierając się na przechowywanym w Bibliotece Śląskiej rękopiśmiennym zbiorze *Materiały do historii śląskich chórów i zespołów śpiewaczych*, opisuje początki ruchu śpiewaczego na Śląsku, trudną sytuację związaną z represjami ze strony władz niemieckich, a także podaje przykłady zaangażowania śpiewaków w działania powstańcze i akcję propagandową związaną z plebiscytem.

**Słowa kluczowe:**

Górny Śląsk, Związek Śląskich Kół Śpiewaczych, chór, orkiestra, powstania śląskie, plebiscyt na Górnym Śląsku

W 1940 roku planowano uroczyste obchody trzydziestolecia powstania Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Z tej okazji miał się odbyć wielki, ogólnopolski zjazd śpiewaków, zamierzano również wydać okolicznościową monografię. Przygotowania do jubileuszu Zarząd Związku rozpoczął już trzy lata wcześniej. W grudniu 1937 roku rozesłał do podległych chórów pismo z apelem o nadsyłanie wiadomości o działalności zespołów w latach przedwojennych, a także w trudnym czasie plebiscytu i powstań śląskich. W piśmie szczegółowo określono, jaki charakter mają mieć gromadzone materiały. Zarząd oczekiwał następujących informacji:

- opisy prześladowań i trudności, na jakie chóry napotykały ze strony władz pruskich (m.in. informacje o procesach i grzywnach),
- życiorysy wybitniejszych członków i działaczy,
- informacje o pracy chórów w akcji plebiscytowej oraz o udziale członków chórów w powstaniach śląskich,
- wykazy poległych, zamordowanych oraz informacje o grobach powstańców i pomnikach.

Jednocześnie Zarząd zwrócił się z prośbą o udostępnienie fotografii, programów i innych oryginalnych dokumentów, które po opracowaniu monografii miały zostać zwrócone właścicielom. Termin nadsyłania materiałów wyznaczono na 1 kwietnia 1938 roku. Pismo podpisali wiceprezes Tadeusz Kowalczyk i sekretarz Jan Fojcik. Zapewne nie wszystkie zespoły odpowiedziały na apel, skoro 30 sierpnia 1938 roku ponowiono okólnik. Dzisiaj nie wiemy, ile chórów przesłało dokumentację, bo zachowały się, niestety, jedynie fragmenty bogatego archiwum Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Już na początku II wojny światowej większość materiałów uległa zniszczeniu, gdy lokal Związku został przekazany niemieckiej organizacji kobiecej, a znajdujące się tam materiały oddano na makulaturę. Z trudem ocalono od zniszczenia część dokumentów, które (pieczołowicie przechowywane) przez kolejne lata stały się skarbnicą wiedzy o polskim amatorskim ruchu śpiewaczym na Śląsku w początkach XX wieku.

W 1998 roku część biblioteki i archiwum Związku Śląskich Kół Śpiewaczych trafiła do zbiorów Biblioteki Śląskiej. W przekazanej kolekcji znalazły się między innymi: druki muzyczne, śpiewniki, druki zwarte i ciągłe, fotografie, rękopisy oraz dokumenty życia społecznego (afisze, ulotki, ogłoszenia). Najcenniejszym i szczególnie interesującym oraz unikatowym fragmentem tej kolekcji były rękopisy. Znalazły się tu między innymi spuścizny Stefana Mariana Stoińskiego<sup>1</sup> (kompozytora i dyrygenta) oraz Stanisława Ignacego Rączki (dyrygenta chórów)<sup>2</sup>, a także różnorodne dokumenty związane z działalnością Związku Śląskich Kół Śpiewaczych. Wśród nich na uwagę zasługuje teka, którą archiwista Związku nazwał: *Historia zespołów (maszynopisy i rękopisy)*, a w Bibliotece Śląskiej skatalogowana została pod tytułem *Materiały do historii śląskich chórów i zespołów śpiewaczych* (sygnatura R 5345 III) i włączona do zbiorów rękopiśmiennych. Warto

<sup>1</sup> M. Witowska, *Spuścizna Stefana Mariana Stoińskiego w zbiorach Biblioteki Śląskiej. Katalog*, Katowice 2007.

<sup>2</sup> M. Witowska, *Stanisław Ignacy Rączka – kompozytor w służbie chóralistyki*, „Książnica Śląska” 2016, t. 29, s. 154–179.

przyjrzeć się tej szczęśliwie zachowanej tece, bo zawiera wiele ciekawych i unikatowych materiałów świadczących o aktywnym udziale członków polskich chórów w akcji plebiscytowej oraz w powstaniach śląskich.

### **Materiały do historii śląskich chórów i zespołów śpiewaczych. Opis zawartości rękopisu**

Teka składa się głównie z kronik, wiadomości i sprawozdań nadesłanych do Zarządu Głównego Związku Śląskich Kół Śpiewaczych w odpowiedzi na wspomniany okólnik z 1937 roku oraz ze sprawozdań chórów zebranych w odpowiedzi na ankietę rozesłaną okólnikiem nr 10/46 z dnia 26 października 1946 roku. Ponadto dołączono: przemówienie prezesa Okręgu Rybnickiego Maksymiliana Basisty na Walnym zebraniu Delegatów Okręgu Rybnickiego w dn. 15.10.1950 r., spisy składów zarządów chórów od powstania do 1947 roku, listy członków chórów, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych w czasie II wojny światowej, wycinek prasowy z „Nowin Rybnickich” (1957 nr 4) dotyczący historii Towarzystwa Śpiewaczego „Feniks” w Żorach, sprawozdania z działalności ruchu śpiewaczego Okręgu Piekarskiego w czasie okupacji 1939–1945 (działalność śpiewacza w obozach jenieckich i podczas robót przymusowych, gdzie przebywali piekarscy śpiewacy) w relacji Emanuela Rurańskiego, wnioski o nadanie odznaki honorowej Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych dla Towarzystwa śpiewaczego „Harmonia” w Cieszynie w 1948 roku oraz *Szkic pamiętnika* autorstwa Emanuela Guziura (wspomnienia z działalności na Zaolziu i Cieszynie w latach 1920–1958).

Interesujące nas materiały przedwojenne, dokumentujące działalność „narodowowyzwoleńczą i okołoplebiscytową” śląskich chórów, obejmują 24 sprawozdania. Są to: zebrane wiadomości o działalności narodowej Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział Mieszany „Harmonia” w Mikołowie; historia „Lutni” Towarzystwa Śpiewaczego w Pszczynie; kronika Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział „Harmonia” Tychy; odpis z kroniki Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział Mieszany „Gwiazda” w Chorzowie; wiadomości o działalności chóru im. Moniuszki w Chorzowie; informacje ze Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział im. Moniuszki w Łagiewnikach; historia założenia i działalności Towarzystwa Śpiewu „Polonia” w Bieruniu Starym; wiadomości o działalności chóru mieszanego „Dzwon” w Rudzie Śląskiej; pamiętnik chóru mieszanego im. Paderewskiego w Pszowie; materiały do historii śpiewactwa Towarzystwa Śpiewu im. Adama Mickiewicza w Tarnowskich Górach; protokół komitetu stwierdzenia działalności narodowej członków Towarzystwa Śpiewu „Polonia” w Lipinach; sprawozdanie z działalności przedwojennej Towarzystwa Śpiewu Moniuszki w Świętochłowicach; krótki zarys założenia i działalności podczas plebiscytu oraz poległych powstańców chóru męskiego im. F. Chopina w Siemianowicach Śląskich wraz z krótkim zarysem chóru im. Paderewskiego w Piasecznej pow. Tarnowskie Góry; wiadomości o chórze „Słowik” z Ochojca; zarys działalności Towarzystwa Śpiewu im. Adama Mickiewicza w Niedobczycach; zarys działalności narodowej Towarzystwa Śpiewu im. F. Chopina w Bujakowie; historia Stowarzy-

szenia Śpiewaków Śląskich Oddział Mieszany Chór „Jutrzenka” w Pniakach (Bielszowice, część Rudy Śląskiej); informacje o działalności chóru mieszanego „Wanda” w Bielszowicach; odpis działalności narodowej chóru mieszanego „Halka” z Nikiszowca; historia chóru „Lutnia” w Lubomi; kronika Towarzystwa Śpiewu „Skowronek” w Kochłowicach; szkic historii Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział Mieszany „Wyspiański” w Skrzeńsku–Gołkowicach; historia Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” w Rydułtowach; krótki opis działalności Stowarzyszenia Śpiewaków Śląskich Oddział „Gwiazda” w Zebrzydowicach wraz z krótką informacją o nieistniejącym już chórze mieszanym im. Paderewskiego w Piasecznie.

Część sprawozdań chóranych opatrzona jest listem podpisanym przez zarząd chóru lub osobę sporządzającą notatkę. Materiały i kroniki Towarzystw Śpiewaczych „Gwiazda” z Chorzowa, „Moniuszko” z Łagiewnik, „Chopin” z Siemianowic Śląskich, „Moniuszko” z Niedobczyc i „Halka” z Nikiszowca uzupełniono następującymi załącznikami:

- życiorysy: Teofila Raka (dyrygenta chóru im. Moniuszki w Łagiewnikach), Antoniego Szefflera i Pawła Śmiłowskiego (założycieli chóru „Chopin” w Siemianowicach Śląskich); Józefa Wyciska (działacza chóru „Harmonia” w Tychach); Marcina Knopka i Jana Lubeckiego (działaczy chóru „Polonia” w Bieruniu Starym); Szczepana Krupy (dyrygenta Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” w Rydułtowach) i Józefa Połomskiego (działacza plebiscytowego z Rydułtów),
- odpisy mandatów karnych nałożonych w 1911 roku przez policję w Mikołowie na działaczy chóru „Harmonia” (Jana Miłka, Stanisława Ligonia, Roberta Wycisło i Józefa Szwarza) za niezgłoszenie zmian w składzie Zarządu Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonia”,
- pięć pokwitowań dla członków chóru „Gwiazda” z Chorzowa (z lat 1919–1920), głównie za kwoty wypłacane na cele „narodowe” i „plebiscytowe” oraz na „nabożeństwo 3 maja”,
- fotografia nagrobka Antoniego Szefflera, pierwszego prezesa chóru męskiego „Chopin” w Siemianowicach Śląskich, zabitego przez członków Grenzschtuzu w 1919 roku, nagrobek został ufundowany ze składek członkowskich w 1934 roku, w 15. rocznicę śmierci,
- wykaz przedstawień teatralnych wystawionych przez Towarzystwo Śpiewu im. Mickiewicza w Niedobczycach w latach 1918–1937,
- cztery dokumenty z okresu plebiscytu wystawione na nazwisko Roberta Zowady – zasłużonego działacza, założyciela chóru „Halka” w Nikiszowcu: legitymacja numer 24 potwierdzająca członkostwo w Polskim Komitecie Plebiscytowym, podpisana przez Henryka Jarczyka – kierownika Polskiego Podkomisariatu Plebiscytowego w Katowicach; przepustka dla osób udających się za granicę z pieczętkami Posterunku Kontroli Granicznej w Sosnowcu; okólnik Polskiego Komitetu Plebiscytowego na okręg katowicki z dnia 15 marca 1921 roku o ostatniej służbie plebiscytowej w zakresie roznoszenia kartek do głosowania oraz pilny i poufny okólnik dotyczący służby w dniu głosowania, w niedzielę 20 marca 1921 roku.

## Pieśń polska orężem walki – początki amatorskiego ruchu śpiewaczego

We wstępie do *Sprawozdania z 25-letniej pracy Towarzystwa Śpiewu „Gwiazda” w Chorzowie III* tak scharakteryzowano, czym była pieśń polska na Śląsku:

„Jest rzeczą znaną i nie potrzebującą dowodzenia, że mowa ojczysta każdego narodu jest najwybitniejszym znamieniem odrębności narodowej, jest zasadniczą podstawą tej narodowości. W czasach gdy zaborcy zabierali nam nasze skarby narodowe, tego największego skarbu jakim jest język ojczysty nie potrafili zniszczyć ni zabrać [...]. Toteż zadaniem głównym przewodników duchowych na Śląsku było zachowanie, względnie rozbudzenie w mieszkańcach tego skrawka ziemi zamiłowania do własnego języka. Zadania te urzeczywistniły się przez kwiat mowy, jakim jest śpiew. Towarzystw śpiewackich mamy na Śląsku najwięcej, gdyż po większej części powstały one w czasach niewoli, gdy chęć dodania sobie otuchy do wytrwałości, chęć wypowiedzenia w swoim ojczystym języku tych nadziei na przyszłość, jakie tkwiły w duszy ludu śląskiego, jednoczyła ich w Kółka lub Towarzystwa Śpiewackie, by w nich wyśpiewać co leżało na duszy, by śpiewem zahartować się do przyszłej walki orężnej”<sup>3</sup>.

Amatorski ruch śpiewaczy na Śląsku posiada bogate i piękne tradycje. Sięga ją one połowy XIX wieku, gdy po Wiośnie Ludów, w 1848 roku wykształcił się tu specyficzny model życia kulturalnego. Na skutek budzenia się świadomości narodowej wśród polskich Ślązaków narastała potrzeba wiedzy o Polsce i jej bohaterach narodowych. Garnęli się więc Ślązacy do nauki czytania i pisania w języku polskim, sięgali po polskie czasopisma, dzieła literackie i muzyczne. Budzeniu świadomości narodowej służyły powstające polskie organizacje i towarzystwa, a część z nich aktywnie wspierała (działające w ich ramach) zespoły śpiewacze, które zapewniały program artystyczny na wszelkiego rodzaju spotkaniach (zebraniach, uroczystościach narodowych i imprezach towarzyskich). Spośród organizacji należy wymienić: „Czytelnię Polską” – założoną w Cieszynie w 1848 roku z inicjatywy Pawła Stalmacha i popularyzującą między innymi piosenki polskie i słowackie w wykonaniu chóralnym i solowym; „Kasyno Polsko-Katolickie” – założone w Bytomiu w 1869 roku z inicjatywy ks. Norberta Bonczyka i ks. Konstantego Damrota; „Kasyno Polsko-Katolickie” – założone w Królewskiej Hucie w 1869 roku przez Karola Miarkę, gdzie zachęcano robotników do nauki czytania i pisania oraz śpiewania w języku polskim; Towarzystwo św. Alojzego – powstałe w Bytomiu w 1871 roku z inspiracji ks. Norberta Bonczyka. Najstarsze informacje o publicznym występie polskiego chóru pochodzą z 1849 roku, kiedy to na uroczystym nabożeństwie z okazji wizytacji duszpasterskiej kardynała Melchiora von Diepenbrocka w Piekarach Śląskich śpiewał chór złożony z dziewcząt i młodzieńców, wykonując między innymi pieśni polskie. Organizacyjne chóry polskie połączyły się przez powołanie 18 kwietnia 1910 roku Związku Śląskich Kół Śpiewaczych oraz ukonstytuowanie się Zarządu Głównego z siedzibą w Bytomiu. Utworzenie Związku nadało ruchowi śpiewaczemu nowy rozmach. Powstawały nowe towarzystwa śpiewacze, których głównym zadaniem było pielęgnowanie pięknych polskich pieśni, budzenie ducha narodowego i patriotyzmu.

Jedną z oznak przywiązania do kultury polskiej były nazwy jakie zespoły przyjmowały. W latach 1918–1921 przybyło na Śląsku 295 chórów o nazwach podkre-

<sup>3</sup> *Sprawozdanie z 25-letniej pracy Towarzystwa Śpiewu „Gwiazda” w Chorzowie III*, Chorzów 1935, s. 1.

śląjących ich jednoznacznie polski, patriotyczny charakter. Aż 25 z nich przyjęło nazwę „Jutrzenka” – jako zwiastun nowej, lepszej przyszłości. Imię Ignacego Jana Paderewskiego przyjęło 19 chórów, „Wanda” – 12, „Halka” – 8, Fryderyka Chopina – 6, Stanisława Moniuszki – 5, Adama Mickiewicza – 5, Tadeusza Kościuszki, Henryka Sienkiewicza – 3, „Polonia” – 3, „Płomień” – 3, „Wolność” – 2, „Dzwon Zygmunta” – 2, „Straż nad Odrą” – 2, „Głos znad Odry” – 2, „Zorza” – 2, i „Piaś” – 2. Patronami zespołów zostali również Józef Poniatowski, Konstanty Damrot, Jan Kochanowski i Stanisław Wyspiański – po dwa chóry. Chóry imienia Juliusza Ligonia, Juliusza Słowackiego, „Hallera” (w 1923 roku zmieniono nazwę na „Chopin”) występowały pojedynczo, tak samo jak nazwy: „Iskra”, „Wiosna”, „Jaskółka”, „Orzeł”, „Orzeł Biały”, „Słowik nad Olzą”, „Straż nad Cyną”, „Triumf”, „Gwiazda Wolności” i „Sława”.

Nagły i niebywały wzrost ilości chórów w okresie powstań i plebiscytu spowodował konieczność nowego podziału Związku Śląskich Kół Śpiewaczych na okręgi. Podział taki przeprowadzono w lutym 1920 roku, kiedy to z dotychczasowych czterech utworzono 20 okręgów. Dziewięć z nich: bytomski, gliwicki, mikulczycki, opolski, raciborski, strzelecki, zabrzański, ujazdowski i kozielski po podziale Śląska w 1922 roku znalazły się po niemieckiej stronie granicy, natomiast okręgi tarnogórski, katowicki, królewskohucki, mysłowicki, mikołowski, pszczyński, rybnicki, żorski, wodzisławski, przysowicki, i nowowiejski pozostały w granicach Polski<sup>4</sup>.

Dokumentację działalności ruchu śpiewaczego zawdzięczamy kronikarzom chórów, którzy z podziwu godnym poświęceniem rejestrowali każde zdarzenie. Kroniki ujawniają czasem spory talent literacki i zdobniczy, służyły i nadal służą za podstawę do opracowania pamiętników i sprawozdań drukowanych z okazji jubileuszów zespołu, a dla historyków do badań ruchu śpiewaczego na Śląsku. Takim cennym źródłem (wytworzonym przez samych śpiewaków) jest opisany wcześniej rękopis, który zbiera najważniejsze fakty związane z działalnością polskich zespołów śpiewaczych i ich członków w czasie powstań śląskich i akcji plebiscytowej. Warto przywołać część tych (często nieznanych) relacji.

### **Represje niemieckie, kary, mandaty, rewizje**

Polskie zespoły śpiewacze na Śląsku musiały się przebijając przez mur niechęci i nieprzychylności władz niemieckich, stawiać czoła szykanom, bezustannie napotykać na reakcje ze strony policji. Represjom poddawane były nie tylko chóry, ale przede wszystkim śpiewacy i ich rodziny. Wielu kronikarzy chóralnych wspomina o takich działaniach. Na porządku dziennym były odmowy urządzania imprez, mandaty karne dla dyrygentów i zarządów chórów, szykany dla właścicieli lokali, w których odbywały się lekcje śpiewu, a nawet rewizje w mieszkaniach chórzystów. Z problemami lokalowymi spotkał się między innymi chór „Harmonia” z Mikołowa: „po dłuższych zabiegach znaleziono inny lokal, z którego z powodu szykan ze

<sup>4</sup> Dane statystyczne dotyczące ilości i liczebności chórów w poszczególnych okręgach przedstawione zostały w monograficznym opracowaniu Jana Fojcika, *Materiały do dziejów ruchu śpiewaczego na Śląsku*, Katowice, 1961, s. 96–129.

strony władz musiano się przenieść do znajdującej się obok kregielni, by tam swoje lekcje urządzać”<sup>5</sup>. Podobnie było z chórem „Lutnia” z Pszczyny, który ze względu na odmowę wszystkich oberżystów, w obawie przed odebraniem koncesji na wyszynk, zbierał się w składnicy soli firmy „Rolnik” lub w prywatnym mieszkaniu pana Lewandowskiego. Kary sądowe i mandaty dla członków chóru pokrywał Bank Ludowy w Pszczynie.

Wśród członków chóru „Gwiazda” w Chorzowie (według sprawozdania) „najbardziej prześladowani byli członkowie Gołąbowski Kazimierz i Skoluda Jan poprzez nakładanie na nich niezliczonych kar pieniężnych, zaś druhowie Respondek Wiktor, Kucia Jan, Kluza Edward, Wieczorek Wincenty i Walesa Emil pozbawieni pracy, tak że musieli jej aż w Szczakowej szukać”. Nakładane na chór mieszany im. Moniuszki w Chorzowie kary pieniężne i mandaty w większości udawało się umarzać z pomocą śpiewaków, którzy należeli do rady miejskiej. Szczególnie dotkliwe były rewizje przeprowadzane przez policję, zarówno w lokalach towarzystw śpiewaczych, jak i prywatnych domach. Niejednokrotnie łączyło się to z utratą wszelkich dokumentów chóru niszczonych przez Niemców, a czasami przez samych chórzystów obawiających się represji. W kronice Towarzystwa Śpiewu im. Stanisława Moniuszki w Łagiewnikach ówczesna skarbniczka druha Kamińska wspomina, że „podczas I powstania musiała zakopać akta i spisy członkowskie jak również kasetkę w suterenie. Pracując w Hucie Hubertus narażona była na różne szykany ze strony dyrekcji za to, że była członkinią Polskiego Towarzystwa Śpiewu”. Szykany dotyczyły również śpiewaków pszczyńskiej „Lutni”, którym „władze pruskie urządzały rewizje [...] między innymi u śp. Wiery, Lewandowskiego, śp. Fizi i Lazara”.

W okresie powstań i plebiscytu bojówki niemieckie bardzo często atakowały czołowych działaczy polskich chórów. Kronika Towarzystwa Śpiewu im. Adama Mickiewicza w Tarnowskich Górach odnotowuje, że:

[...] największe prześladowania ze strony mniejszościowych Niemców doznawali członkowie towarzystwa jak Bondkowski Jan (zamierzano go ubić), Zuber Wincenty, (na którego napadła bojówka niemiecka w ilości 60 osób i obito do krwi), Talaga Jan, Janicki Stanisław, Nowak Jan i inni. A w czasie powstań (21 sierpnia 1919 r.) w bestialski sposób przez „Grenzschutz” zamordowany został polski nauczyciel, nasz członek śp. Wincenty Janas.

Bojówki niemieckie wielokrotnie starały się przerywać przedstawienia teatralne, lekcje śpiewu i imprezy organizowane przez chóry. Na przykład 6 stycznia 1920 roku Towarzystwo śpiewu „Lutnia” grało „na Sali Dworu Pszczyńskiego” amatorskie przedstawienie teatralne złożone z dwóch sztuk (*Bogata wdowa* oraz *Prządka pod krzyżem*). W trakcie spektaklu, pod pretekstem awarii, pogaszono wszystkie światła elektryczne. Mimo to chór kontynuował przedstawienie przy lampach naftowych i świecach. Z atakami ze strony bojówek spotkali się również śpiewacy Towarzystwa Śpiewu im. Moniuszki w Chorzowie. Jak wynikało z opowiadań i oświadczeń najstarszych członków chóru (Roberta Hercoka i Franciszka Santury), członkowie braci śpiewaczej napotykali „na różne przeszkody ze strony Niem-

<sup>5</sup> Wszystkie cytaty z rękopisu Biblioteki Śląskiej: *Materiały do historii śląskich chórów i zespołów śpiewaczych*, sygnatura R 5345 III.

ców, którzy odmawiali Sali gdzie stow. urządzało lekcje”. Na dowód załączono oryginalny dokument, podpisany przez właściciela browaru Feliksa Bernarda, „bezczelnego Niemca”, który ze względów politycznych odmawiał wynajęcia sali. Z kolei „gdy Stow. urządzało jakiś wieczór śpiewaczy przy ul. Ogrodowej, rzucono garnkami, kamieniami do sali przez niemieckich opryszków”. W czasie plebiscytu Towarzystwo uczestniczyło w propagandowej wycieczce Polskiego Komitetu Plebiscytowego na Górę św. Anny. Po odśpiewaniu mszy świętej uczestnicy zostali rozprędzeni przez policję niemiecką i pojedynczo musieli wracać do domów.

### Działania samoobronne

Represje niemieckie dotyczyły nie tylko chóry, ale i inne organizacje i stowarzyszenia polskie. Dlatego łączono siły i działano wspólnie. Bliższa współpraca Związku Śląskich Kół Śpiewaczych i Towarzystwa Oświatowego na Śląsku im. św. Jacka rozpoczęła się około 1918 roku, kiedy to polskie organizacje odpowiedziały na szykany ze strony władz pruskich ograniczających wydawanie zezwoleń na organizacje przedstawień teatralnych tylko dla sztuk wystawianych po śląsku, z zakazem wystawiania w literackiej polszczyźnie<sup>6</sup>. Protest był powszechny i podpisany przez wielu działaczy narodowych, współpracujących w ramach Polskiego Komitetu Wyborczego Prowincjonalnego dla Śląska. Sygnatariuszami protestu z ramienia Związku Śląskich Kół Śpiewaczych byli między innymi Michał Wolski (prezes), ks. Paweł Pośpiech (wiceprezes), Jan Kędzior (działacz śpiewaczy z Pszczyzny), dr Zygmunt Seyda (prezes okręgu katowicko-pszczyńskiego) oraz 87 członków Towarzystwa Śpiewu (chóru „Jedność” z Bytomia).

Współpraca Związku Śląskich Kół Śpiewaczych i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” stała się silnym fundamentem życia narodowego. Obie organizacje działały na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski, miały też wspólnych przywódców: Michał Wolski – prezes Związku Kół Śpiewaczych – był jednocześnie prezesem dzielnicy śląskiej „Sokoła”, Józef Dreyza – naczelnik śląskiego „Sokoła” – był członkiem chóru w Siemianowicach Śląskich. Sieć gniazd sokolich pokrywała się w większości z rozmieszczeniem towarzystw śpiewaczych – wszędzie tam, gdzie była jedna organizacja, bardzo szybko pojawiała się też druga. Tak było w Bogucicach, gdzie z inicjatywy członków chóru „Lira” powstał miejscowy oddział „Sokoła”. Wobec kłopotów z uzyskaniem lokalu na próby, chór korzystał z udostępnionej mu „Sokolni”. Inicjatorami powstania „Sokoła” byli również chórzyści pszczyńskiej „Lutni”. Z ich szeregów wywodzili się dowódcy Polskiej Organizacji Wojskowej i najbardziej oddani powstańcy, jak: Aleksy Fizia, Stanisław Krzyżowski, Jan Kędzior, Antoni Rogaliński, Stanisław Szoppa, Józef Lazar, Jan Ficek, Józef Paszyna, Ludwik i Teofil Gokusowie czy Karol i Ernest Sojkowie. W 1919 roku założono w Mikołowie Polską Organizację Wojskową. Działali w niej prawie wszyscy chórzyści Towarzystwa Śpiewu „Harmonia”, którzy byli też aktywnymi członkami Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

<sup>6</sup>E. Szramek, Ks. *Aleksander Skowroński. Obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, Katowice 1936, s. 146.



Jak wspomina kronika chóru „Harmonia” w Tychach, „praca śpiewacza nie mogła się rozwijać w myśl statutu śpiewaczego, gdyż przeżywano okres przełomowy pod względem politycznym. Starsi członkowie pod pozorem lekcji śpiewu urządzali zebrania P.O.W., młodzież zaś ćwiczyła w „Sokole”. Podobnie było w Bieruniu Starym, gdzie w 1918 roku założony został chór mieszany „Polonia”. Jego członkowie w tym samym roku utworzyli Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” oraz Polską Organizację Wojskową z komendantem Klemensem Latochą, Marcinem Knopkiem (zastępcą komendanta) oraz Janem Lubeckim i Józefem Krupą (plutonowymi). Gdy nadszedł moment rozstrzygający o przynależności państwowej Górnego Śląska, śpiewacy zrzeszeni w Związku Śląskich Kół Śpiewaczych i współpracujący z Polską Organizacją Wojskową Górnego Śląska stanowili nie małą siłę i odegrali ważną rolę. W latach 1919–1921 w Związku Śląskich Kół Śpiewaczych zrzeszonych było przeszło 20 tysięcy śpiewaków, którzy działali najpierw w 159. chórach (w roku 1919) a potem aż w 354. towarzystwach (w roku 1921).

### Chórzyści w powstaniach śląskich

Na pytanie Zarządu Śląskich Kół Śpiewaczych o udział chórzystów w powstaniach śląskich odpowiadano czasami lakonicznie: „członkowie chóru brali udział w powstaniach”, ale zdarzały się bardziej szczegółowe opisy, jak w kronice chóru mieszanego „Gwiazda” z Chorzowa, którego Zarząd tak scharakteryzował działania zespołu:

W 1919 roku Tow. pod zarządem z roku 1918 odegrało 5 przedstawień teatralnych z występami chóru. W przypadającym na ten okres I powstaniu śląskim, aby zmylić czujność władz niemieckich, Gwiazda z ramienia Polskiej Organizacji Wojskowej urządziła w dniu wybuchu I powstania zabawę taneczną, aby w ten sposób dać możliwość zebrania się większej ilości mężczyzn i zamaskować skupisko. Członkowie Gwiazdy brali udział w I powstaniu śl. w liczbie 39 osób. Również przechowywano broń i amunicję u członków Gwiazdy, jak u druha Gołąbkowskiego Kazimierza, gdzie były liczne rewizje Grenzschtutzu [...]. II powstanie śląskie przypadające w tym roku [1920] skupiło znowu w swoich szeregach wielką ilość uczestników (100 % członków – mężczyzn) z śp. Waleśą Emilem jako komendantem II powstania śl. na czele. III powstanie śląskie już w początkowych swoich fazach i przygotowaniach skupiło w swoich szeregach wszystkich członków Gwiazdy z śp. Waleśą Emilem, śp. Sojką Pawłem i Klauzą Edwardem jako członków sztabu dzielnicy Chorzowa III. W walkach powstańczych o wolność Śląska polegli w III powstaniu śp. Marzec Józef przy Gogolinie dnia 21 maja, Kupny Józef oraz Gasz Henryk, o których grobach nic nam nie wiadomo. Ranni w walkach powstańczych byli druhowie: Lenart Emanuel, Olszówka Jan, Ochman i Jaromin Wojciech. Do niewoli niemieckiej w czasie III powstania dostali się Borek Pietrek, który w drodze wymiany wrócił do domu.

Czynny udział w powstaniach śląskich, jako członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej, brali śpiewacy z Towarzystwa Śpiewu „Polonia” w Lipinach. Wymieniono ich wszystkich w nadesłanej do Zarządu informacji:

Świder Augustyn, jako zastępca komendanta, śp. Kot Józef jako dowódca oddziału szturmowego, Wyciślik Ryszard jako uczestnik w miejscu i w powiecie rybnickim, druh Szyroki Wiktor, Konieczny Robert, śp. Wilczek Ignacy, Jaworski Szymon, śp. Placzek Wiktor, Wyciślik Jerzy i Strzoda Paweł jako powstańcy, zaś Palud Konstanty, bawiąc w ten czas w swych rodzinnych stronach w Nogawczycach pow. strzelecki, zaciągnął się tamże w szeregi powstańcze.

W czasie walki miejscowych powstańców z załogą wojska niemieckiego stacjonowanego w Piaśnikach a trwający od godziny 4-tej rano do godz. 2-giej po południu, członkowie „Polonii” walczący jako peowiacy w szeregach powstańczych, mianowicie: śp. Świder Augustyn, Kamiński Józef i Strzoda Paweł wywiesili około godziny 8-mej rano w dniu 19.8.1919 r. sztandar narodowy na wieży ratuszowej, który tam powiewał aż do zajęcia Lipin przez oddziały Grenszucu po wycofaniu się powstańców w następstwie ostrzeliwania zajętych przez nich linii tyralierskich przez artylerię Grenszucu. Po zlikwidowaniu powstania uchodzili do Kongresówki drухowie: św. Kot Józef, Świder Augustyn, Wyciślik Paweł i Ryszard oraz Szyroki Wiktor, część zaś ukrywała się w okolicznych miejscowościach. W związku z I powstaniem aresztowani zostali pod zarzutem zdrady stanu drух Lazar Ludwik, Lazar Alojzy, Placzek Wiktor, śp. Wilczek Ignacy i odtransportowani do zamku w Piaśnikach, gdzie oczekiwali na wyrok sądu doraźnego. [...] Jeden tylko członek nie zdołał uratować życia i to śp. Sekuła Feliks, który został rozstrzelany w dniu 21.8.1919 r. w parku w Piaśnikach. W tut. miejscowości II powstanie śl. przeszło bez poważniejszych wypadków [...]. Organizatorami i kierownikami akcji przygotowawczej do III powstania śl. z członków „Polonii” byli: śp. Kot Józef i Świder Augustyn, którzy też po wybuchu powstania w dniu 3 maja 1921 r, na cele formacji powstańczych zajęli gminę Lipiny. Po sformowaniu 2. Kompanii 10 pp. Gajdzika, drух śp. Kot Józef w charakterze szefa kompanii wyruszył na front pod św. Annę w dniu 7 maja 1921 r. W dniu 3 maja 1921 r. po utworzeniu Komendy placu następujących drухów z „Polonii”, którzy stanęli do szeregów powstańczych: śp. Świder Augustyn jako komendant placu, Kamiński Józef jako zastępca komendanta, Strzoda Paweł jako kierownik poszczególnych biur, śp. Wilczek Ignacy i Dyrda Jan – biuro przepustkowe, Strzoda Teofil – służba bezpieczeństwa, Wysłuch Jan jako pomocnik kierownika biur. W straży obywatelskiej w Lipinach pełnili funkcje drухowie: Jaworski Szymon i Strzoda Adolf, zaś w Obywatelskiej Radzie Ludowej drухowie: Wyciślik Ryszard, Lis Robert i Konieczko Robert. W szeregach 2 komp. 10 pp. Gajdzika walczyli drухowie: Jureczko Adolf i Alojzy, Koźlik Teofil i Józef i Stanik i Edward, który poległ pod św. Anną [...]. Drух Dank Ignacy pełnił służbę w 5 sotni z żandarmerii polowej w powiecie strzeleckim.

Do powstania ruszyli również śpiewacy z chóru męskiego im. Hallera w Siemianowicach Śląskich. Sami tak określili swoje działania:

Wrogowie nasi nie omylili się, kiedy zaraz po powołaniu chóru do życia mieli to przekonanie, że członkowie chóru im. Hallera to świeże kadry wojowników polskich zorganizowanych w P.O.W. Pierwsza lista członków chóru im. Hallera zawierała według pamiętników chóru 29 nazwisk. Niestety lista ta miała paść w ręce Grentzschutzu po zamordowaniu założyciela chóru i I prezesa śp. Antoniego Szefflera, co jest wysoce prawdopodobne, gdyż poległemu zabrano wszystkie dokumenty, które w chwili śmierci były w jego posiadaniu. Członkowie chóru im. Hallera, obecnie „Chopin”, brali po większej części udział w powstaniach śląskich. Podczas I-go powstania dnia 19 sierpnia 1919 r. poległ sekretarz chóru śp. Paweł Śmiłowski, zaś Kralewski Paweł został raniony podczas walki z Grentzschutzem przy przekraczaniu dawniejszej granicy w kierunku kopalni Saturn. Koledzy broni zabrali poległego, jak i zranionego i przewieźli ich do Sosnowca. Śp. Paweł Śmiłowski spoczywa we wspólnej mogile w Sosnowcu, jako nieznanый powstaniec. Śp. Antoni Szeffler zamordowany został przez Grentzschutz w dniu 14 września 1919 r. w powrotnej drodze z Małej Dąbrówki do Siemianowic, w chwili kiedy jako członek miejscowego Czerwonego Krzyża niósł pomoc i pociechę rodzinom oraz pozostałym po powstańcach.

Z kolei Zarząd Towarzystwa Śpiewu im. Chopina w Bujakowie krótko informował o udziale swoich chórzystów w powstaniach:

Co się zaś tyczy walki orężnej to udział w niej w chwili wybuchu Trzeciego Powstania Śląskiego brało oficjalnie 6 członków. Z tej liczby na polu chwały w bitwie pod Kędzierzynom zosta-

ło dwu: śp. Brunon Paszek i Mikołaj Wieczorek [...]. Ci zaś, którzy z tej krwawej próby wyszli cało, posiadają za swą waleczność odznaczenia.

Z chwilą wybuchu I powstania zawieszono śpiew w chórze mieszanym „Hal-ka” z Nikiszowca, „bowiem wszyscy śpiewacy stanęli do szeregów powstańczych, zaś śpiewaczki pomagały w różnych czynnościach, jak: donoszenie (broni) amunicji, pełniły obowiązki kurierów oraz sanitariuszek”. Natomiast po zakończeniu powstania członkowie chóru musieli uciekać wraz z innymi powstańcami do Sosnowca. Co do kolejnych powstań zanotowano tylko, że: „Udział członków w dalszych powstaniach musiał również być duży, jednak nie dochodziliśmy nazwisk. Wiemy jednak, że p. Bara Wiktor brał czynny udział w II i III powstaniu”.

Jako pierwsi do powstania w 1919 roku ruszyli członkowie chóru im. Wypiańskiego w Skrzeńsku-Gołkowicach. Takimi słowami opisał to zarząd chóru w przesłanym w 1937 roku sprawozdaniu:

Pierwsze półrocze roku 1919 mija właśnie na gorączkowej pracy przygotowawczej do czynu zbrojnego, a balsamem, który nieraz koi niepowodzenia i prześladowania Grenzschutzu, jest właśnie pieśń. Dodać tu trzeba, że Skrzeńsko-Gołkowice leżały wówczas na granicy polskiej (do lipca 1920 r.), gdzie czujność naszych „opiekunów” była znaczniejsza, w pobliskich Piotrowicach był obóz uchodźców. Na terenie Gołkowic padły też pierwsze strzały w pierwszym powstaniu śląskim. Tu rozgorzały pierwsze zażarte walki z Grenzschutzem w dniu 17 sierpnia (Gołkowice) i 19 VIII (Godów). Uczestnicy tego zbrojnego czynu to prawie wszyscy członkowie Towarzystwa Śpiewu. Nie wszyscy wrócili, większość ujęć musiała za granicę [...]. W roku 1920 w czasie II powstania praca na kilka miesięcy ustaje [...]. Zupełnie ustała praca w czasie III powstania, kiedy to śpiewacy zamieniają partyturę na karabin. Niestety nie wszyscy śpiewacy wracają. Na polu chwały swe młode życie złożyli śp. Damiec Stefan, Meisner Emil i Patas Józef. Kilku odniosło rany oraz dostało się do niewoli niemieckiej. Smutny to dzień 23 maja 1921 r., kiedy nasi członkowie złożyli na ołtarzu odradzającej się Ojczyzny swą najdroższą ofiarę. Miłości do tej Ojczyzny uczyli się w Tow. Śpiewu, z pieśnią na ustach poszli w bój, z którego już nie wrócili – „Cześć Ich Pamięci”. Dodać trzeba, że na cmentarzu w Gołkowicach spoczywa 15-tu poległych bohaterów powstań śląskich.

## Działalność chórów w okresie plebiscytu

Okres plebiscytu był dla chórów czasem niezwykle wyjątkowej pracy. W ramach akcji propagandowej zespoły organizowały koncerty, przedstawienia amatorskie<sup>7</sup>, pochody oraz zabawy taneczne. Śpiewacy i śpiewaczki brały udział w akcjach plakatowania i roznoszenia ulotek, zrywania niemieckich ogłoszeń, agitacji „od drzwi do drzwi”, sporządzania list wyborczych, roznoszenia kartek do głosowania. Był to jednocześnie czas największego rozwoju śpiewactwa na Śląsku. Zespoły składające się ze stu i więcej chórzystów nie były rzadkością, a sporo z nich liczyło ponad 200 osób. Przykładem takiego chóru jest „Lutnia” z Nowej Wsi, która liczyła 250 członków i w takim składzie występowała z koncertami przy róż-

<sup>7</sup> O amatorskich przedstawieniach teatralnych organizowanych przez śpiewaków pisała m.in. Czesława Mykita-Glensk, *Działalność teatralna zespołów śpiewaczych Górnego Śląska w okresie powstań i plebiscytu*, „Studia Śląskie” 1980, seria nowa t. 38, s. 211–236; też, *Rola polskich towarzystw i organizacji społeczno-kulturalnych na Górnym Śląsku w propagowaniu dramaturgii polskiej w okresie powstań i plebiscytu*, „Zaranie Śląskie” 1983, z. 3, s. 260–273.

nych okazjach między innymi w Oleśnie, Kluczborku, Lublińcu, Głogówku, Bytomiu i Katowicach. Rolę śpiewaków docenił w swoim pamiętniku Ignacy Nowak, lekarz oraz kierownik Wydziału Kulturalnego w Komisariacie Plebiscytowym w Bytomiu. W swoich wspomnieniach tak scharakteryzował zadania i pracę Wydziału: „były one na tyle ułatwione, że na terenie Śląska istniały organizacje społeczne, na których można się było oprzeć. Należał do nich przede wszystkim Związek Kół Śpiewaczych”<sup>8</sup>.

W odpowiedzi na okólnik dotyczący działalności w okresie plebiscytu zarząd chóru „Dzwon” w Rudzie Śląskiej informował, że „w akcji plebiscytowej brał udział wszyscy członkowie czy to na terenie Rudy czy też w okolicy”, a kierował nią Jan Borgiel (członek chóru). Poza śpiewakami z Rudy Śląskiej, w biurach parytetycznych pracowali również inni chórzyci: Szczepan Himnel w powiecie opolskim i Aleksander Widera w powiecie strzeleckim. W ramach akcji koncertowej Towarzystwo Śpiewu „Dzwon” występowało między innymi w Zabrze, Oleśnie oraz miejscowościach powiatu prudnickiego. Członkowie chóru zaangażowani byli w rozlepianie plakatów propagandowych i agitacji domowej.

Wyjątkowo szczegółowo informował w sprawozdaniu o swojej działalności koncertowej i teatralnej chór im. I. Paderewskiego w Pszowie. W gorącym okresie agitacji chór występował z koncertami pieśni polskich „po różnych salach i ogrodach, a nawet na polach prywatnych w okolicy i po domach”. Ogółem urządzono pięć koncertów: dwa razy w Pszowie i raz w Rydułtowach, Kornowacu oraz Rogowach. Przygotowano również sześć sztuk teatralnych: *Pasje czyli Męka Pańska* (wystawione trzykrotnie w Pszowie i raz w Rydułtowach i Niedobczycach), *Jasełka* (3 razy w Pszowie), *Bernadeta*, *Gwiazda Syberii* oraz *Karpaccy górale* (każda sztuka 2 razy w Pszowie), *Ścięcie św. Barbary* (2 razy w Pszowie i raz w Niedobczycach, Rydułtowach i Rogowach). Oprócz tego członkowie chóru: Anna Baronowa z Szymiczków, Wawrzyn Szymiczek i Bonawentura Szczotok występowali w śląskiej grupie teatralnej w powiatach opolskim, kluczborskim, oleskim i głubczyckim. Jako mówcy podczas akcji plebiscytowej występowali: Paweł Włoczek, Konstanty Reś, Józef Chrószcz i Karol Glenc.

Z kolei Towarzystwo Śpiewu „Słowik” z Ochojca manifestowało swoją polskość licznymi pochodami propagandowymi do Murcek i Mikołowa. Także Towarzystwo Śpiewu im. F. Chopina w Bujakowie uczestniczyło (od 17 IX 1919 do 20 IX 1920) w szeregu manifestacji i pochodów patriotycznych w Gierałtowicach, kolonii Sośnia Góra (obecnie dzielnica Mikołowa) i Starym Zabrze. Z własnej inicjatywy przygotowało pochód z Bujakowa przez Paniowy i Borową Wieś do Mikołowa, zabierając po drodze wszystkich śpiewaków i sympatyków polskości. Przygotowywano również referaty i odczyty wygłaszane na zebraniach śpiewaków, a w okolicznych wioskach wystawiano sztuki teatralne.

Wyteżoną pracą w okresie plebiscytu wykazał się chór mieszany „Halka” z Niskowca, wyjeżdżając z koncertami pieśni do Tychów i Urbanowic oraz przygotowując dwa przedstawienia teatralne: w Lędzinach (sztuka *Stary piechur*) i na

<sup>8</sup>I. Nowak, *Kartki z powstań i plebiscytu*, [w:] *Pamiętniki powstańców śląskich*, t. 2, Katowice 1961, s. 6.

Giszowcu (*Łobzowianie*), poprzedzone koncertem pieśni. Członkowie chóru brali udział w akcjach agitacyjnych, roznoszeniu ulotek, pracowali w różnych biurach plebiscytowych. W biurze plebiscytowym w powiecie kluczborskim pracował druż Jan Sztegmann, a biurem w Nikiszowcu kierował Robert Zowada, mając do pomocy Franciszka Drysia, Jana Guckiego, Tomasza Nowoka, Jana Kulkę i Jana Kamalę.

W pracach plebiscytowych, powstaniach, jak i Radzie Ludowej, brało udział 80 śpiewaków i śpiewaczek z chóru mieszanego „Moniuszko” z Chorzowa. Byli wśród nich: Franciszek Santura (radny miasta, odznaczony Krzyżem Plebiscytowym i Medalem Niepodległości), Robert Hercok (urzędnik miejski i radny, odznaczony Krzyżem Plebiscytowym), Józef Piątek (uczestnik II i III powstania, odznaczony Krzyżem Walecznych II Klasy), Jan Zięć (policjant, powstaniec odznaczony Gwiazdą Górnośląską), Alojzy Hampel (uczestnik III powstania, odznaczony Gwiazdą Górnośląską), Marta Cibówna (sanitariuszka III powstania śląskiego, odznaczona dyplomem sanitarnym powstania śląskiego).

Towarzystwo Śpiewu „Polonia” w Bieruniu Starym dla podniesienia ducha narodowego w czasie przygotowań do plebiscytu organizowało wspólnie z okolicznymi wioskami wiece, przedstawienia teatralne, pochody i publiczne obchody rocznicowe. W agitacji plebiscytowej uczestniczyło również Towarzystwo Śpiewu im. Moniuszki z Łagiewnik, przygotowując przedstawienia teatralne i koncerty w Chorzowie, w Rozbarku i w Bytomiu.

Pod koniec 1920 roku przy współpracy Polskiego Komitetu Plebiscytowego i Związku Śląskich Kół Śpiewaczych został zorganizowany wyjazd śpiewaków śląskich z koncertami do Łodzi<sup>9</sup> i Warszawy. W chórze zbiorowym, składającym się z ponad 100 śpiewaków, brali udział między innymi członkowie towarzystw z Bytomia, Królewskiej Huty (Chorzowa), Katowic i Nowego Bytomia. Śpiewaczki w większości wystąpiły w strojach ludowych, co było nie bez znaczenia dla akcji propagandowej. Kierownikiem artystycznym przedsięwzięcia był Józef Rzeźniczek, kierownikiem organizacyjnym Michał Wolski. Zbiorowy chór śląskich śpiewaków został entuzjastycznie przyjęty w Łodzi, gdzie zorganizowano uroczysty koncert. Chórzyści zwiedzili fabrykę włókienniczą i uczestniczyli w uroczystym rauciu, w trakcie którego zbierano datki na rzecz Komitetu Plebiscytowego oraz akcji plebiscytowej. Po Łodzi przysła kolej na Warszawę. Śpiewacy wystąpili w Filharmonii, a wieczór sylwestrowy spędzili na przedstawieniu opery Moniuszki *Straszny dwór*.

## Pamiętny rok 1922

20 czerwca 1922 roku odbyła się w Katowicach uroczystość powitania Wojska Polskiego, a niecały miesiąc później, 16 lipca, ceremonia zjednoczenia Górnego Śląska z Polską. Z tej okazji delegat biskupi ks. prałat Jan Kapica nakazał wygłosić specjalne orędzie (w dwu wersjach językowych) oraz odprawić uroczyste nabożeństwo, którym towarzyszyć miała pieśń *Te Deum laudamus*<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> „Kurier Łódzki” 1920, nr 353, s. 1–2.

<sup>10</sup> J. Kapica, *Kazania – mowy – odezwy*, Katowice 1933, s. 341.

Zespoły śpiewacze, orkiestry i grupy teatralne, reprezentujące wszystkie organizacje i towarzystwa polskie, zaangażowały się w przygotowania do uroczystości. W ceremonii powitania wojsk polskich wzięły udział między innymi chóry z Pszczyny, Tychów, Lipin i Siemianowic Śląskich. Towarzystwo Śpiewu „Polonia” witało wkraczające w dniu 26 czerwca 1922 roku wojsko polskie na rynku w Lipinach. Z kolei 6 sierpnia, podczas uroczystego wkroczenia wojsk polskich do Tychów, miejscowy chór „Lutnia” brał udział w pochodzie i mszy świętej polowej, odbywającej się na Placu Wolności.

Uroczystość przyjęcia polskich władz natomiast uświetnił występ Towarzystwa Śpiewu „Lutnia” w Pszczynie: po przyjeździe delegacji odśpiewano dwie pieśni, a po przejściu pochodu na rynek kolejne utwory podczas odprawianego tam polowego nabożeństwa. Z kolei połączone chóry „Haller” [Chopin] i „Kasyno Polskie” pod dyrekcją Pawła Pieterka śpiewały w czasie uroczystego objęcia władzy przez Polaków w Siemianowicach Śląskich. Kronikarz chóru „Słowik” w Ochojcu pisał:

A gdy wreszcie ziściły się ich marzenia, gdy Śląsk nieugiętym wysiłkiem swych synów stał się ich nagrodą, to i wtedy Towarzystwa Śpiewu podkreślały, witając śpiewem wkraczające na ten Śląsk wojsko polskie, że i one przyczyniły się do zwycięstwa. Cześć Pieśni!

### Bibliografia

- Fojcik Jan (1947), *Działalność chórów śląskich w okresie plebiscytu*, [w]: „Śpiewak”, nr 3, s. 14–17.
- Fojcik, Jan (1961), *Materiały do dziejów ruchu śpiewaczego na Śląsku*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Goście śląscy w Łodzi* (1920), [w]: „Kurier Łódzki”, nr 353, s. 1–2.
- Hanke Rajmund (1986), *Ruch śpiewaczy a problem kształtowania świadomości narodowej na Śląsku. Refleksje jubileuszowe*, [w]: *Śpiewaj ludu, śpiewaj złoty. Księga jubileuszowa śpiewactwa śląskiego 1910–1985*, red. M.G. Gerlich, Katowice, Śląski Instytut Naukowy, s. 173–216.
- Hanke Rajmund (2006), *Ruch śpiewaczy w dwudziestym stuleciu w Katowicach*, [w]: „Ziemia Śląska”, red. L. Szaraniec, Katowice: Muzeum Śląskie, T. 6, s. 304–350.
- Hanke Rajmund (1991), *Śląsk śpiewa. Dzieje polskiego śpiewactwa Górnego Śląska*, Katowice: Muzeum Śląskie.
- Hanke Rajmund (1993), *Śpiewacy w powstaniach śląskich*, [w]: *Powstania Śląskie i plebiscyt w procesie zrastania się Górnego Śląska z macierzą. Materiały z sesji naukowej historyków powstań śląskich i plebiscytu zorganizowanej w dniach 24–25 kwietnia 1991 roku w Bytomiu oraz na Górze Św. Anny. Praca zbiorowa*, red. A. Brożek, Bytom: Muzeum Górnośląskie, s. 327–339.
- Hanke Rajmund (2006), *Śpiewacy w powstaniach śląskich*, [w]: „Śpiewak Śląski”, nr 1–2, s. 1–32.
- Kapica Jan (1933), *Kazania – mowy – odezwy*, red. E. Szramek, Katowice: Kółko Homiletyczne Kapłanów Diecezji Katowickiej.

- Materiały do historii śląskich chórów i zespołów śpiewaczych*, rękopis Biblioteki Śląskiej, sygnatura R 5345 III.
- Niestrój Benedykt (1961), *Działalność patriotyczna Towarzystwa Śpiewu „Kasyno” w Siemianowicach w latach 1910–1922*, „Zaranie Śląskie”, nr 1 a, s. 361–373.
- Nowak Ignacy (1961), *Kartki z powstań i plebiscytu*, [w:] *Pamiętniki powstańców śląskich*, t. 2, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”, s. 5–34.
- Pietrowska Lidia (2019), *Fakty i komentarze*, [w:] *Wierni Polsce. Górny Śląsk, powstania, plebiscyt*, [red. L. Pietrowska], Gierałtowiec: Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach, s. 52–55.
- Szramek Emil (1936), *Ks. Aleksander Skowroński. Obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, Katowice: [b. w.].
- Witowska Małgorzata (2007), *Spuścizna Stefana Mariana Stoińskiego w zbiorach Biblioteki Śląskiej. Katalog*, Katowice: Biblioteka Śląska.
- Witowska Małgorzata (2016), *Stanisław Ignacy Rączka – kompozytor w służbie chóralistyki*, „Książnica Śląska”, t. 29, s. 154–179.

**“With a song on our lips we come to You, Poland”.  
Silesian singers’ contribution to Uprisings and the Plebiscite**

**Summary**

The subject of this article is participation of members of Association of Silesian Song Ensembles in Silesian Uprisings. Małgorzata Witowska refers to a manuscript from the resources of the Silesian Library titled *Materials for History of Silesian Choirs and Song Ensembles*. The author not only describes beginning of the Silesian singing movement and their difficult situation resulting from German repressions, but also gives examples of their contribution to insurgent actions and propaganda activities before the Plebiscite.

**Key words**

Upper Silesia, Association of Silesian Song Ensembles, choir, orchestra, Silesian Uprisings, the Plebiscite

**„Wir gehen mit dem Lied zu dir, Polen”.  
Schlesische Sänger bei den schlesischen Aufständen  
und der Volksabstimmung**

**Zusammenfassung**

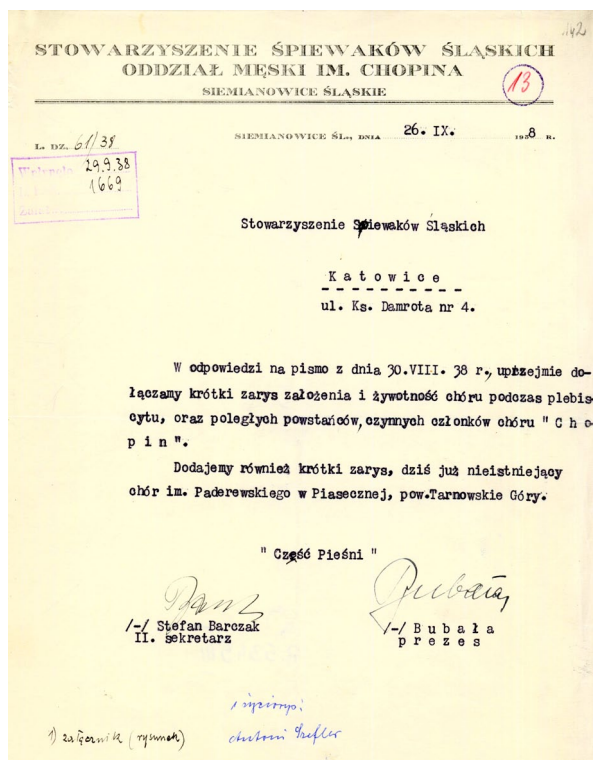
Die Autorin diskutiert in ihrer Arbeit die Beteiligung von Mitgliedern des Schlesischer Gesangvereins an Aufständen und einer Volksabstimmung in Oberschlesien. Sie basiert auf der handschriftlichen

Sammlung „Materialien zur Geschichte der schlesischen Chöre und Gesangsgruppen“, die in der Schlesischen Bibliothek aufbewahrt wird. Sie beschreibt die Anfänge der Gesangsbewegung in Oberschlesien, die schwierige Situation im Zusammenhang mit Repressionen durch die deutschen Behörden und gibt Beispiele für die Beteiligung von Sängern an Aufständen und Propagandakampagnen im Zusammenhang mit der Volksabstimmung.

#### **Schlüsselwörter**

Oberschlesien, der schlesische Gesangverein, Chor, Orchester, der Aufstand in Oberschlesien, der Volksabstimmung in Oberschlesien

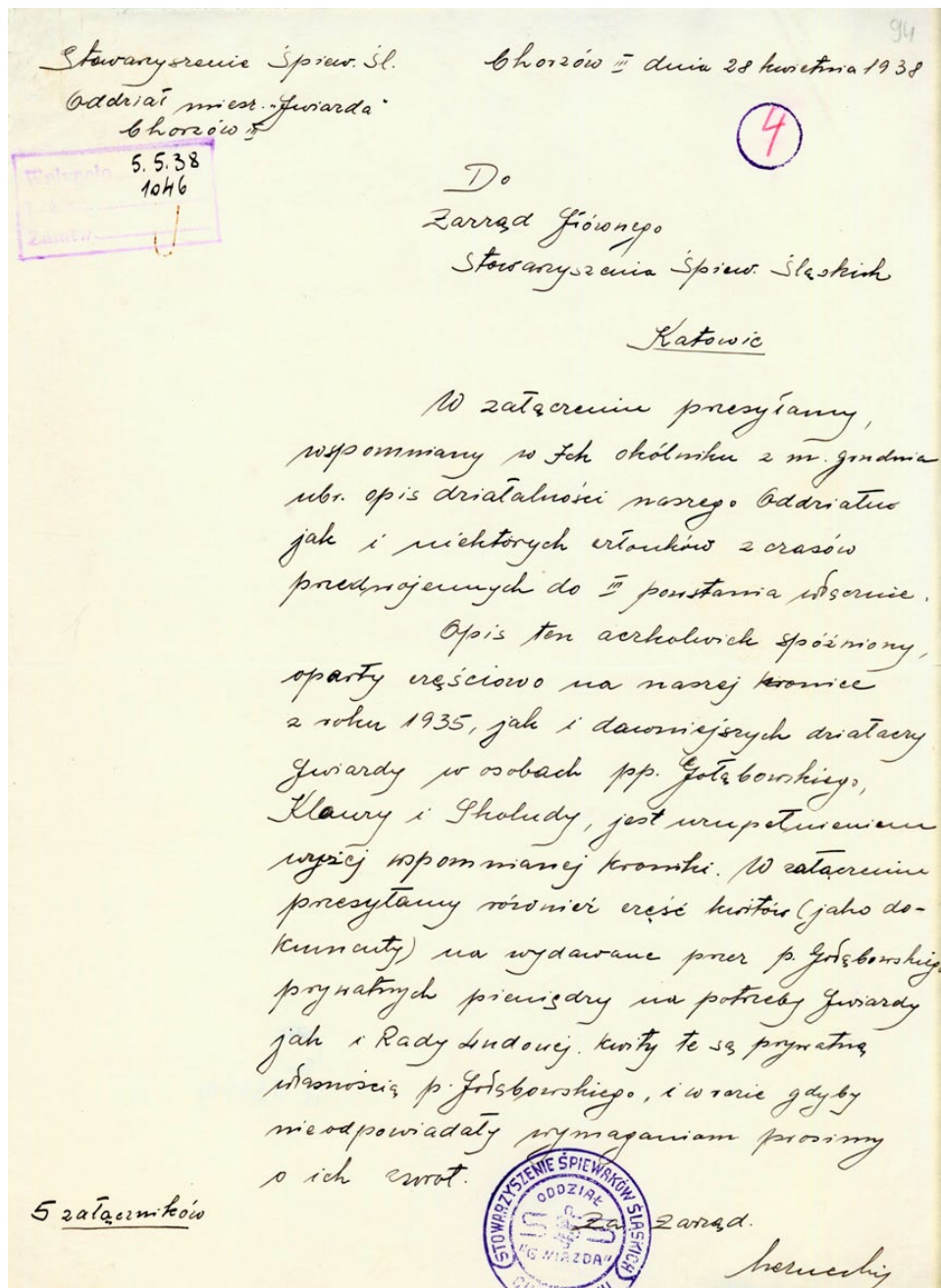




Odpowiedź Zarządu  
chóru męskiego „Chopin”  
w Siemianowicach Śląskich  
na okólnik Związku  
Śląskich Kół Śpiewaczych

Nagrobek Antoniego  
Szefflera ufundowany  
ze składek członków  
chóru męskiego „Chopin”  
w Siemianowicach Śląskich





Odpowiedź Zarządu chóru mieszanego „Gwiazda” w Chorzowie  
 na okólnik Związku Śląskich Kół Śpiewaczych

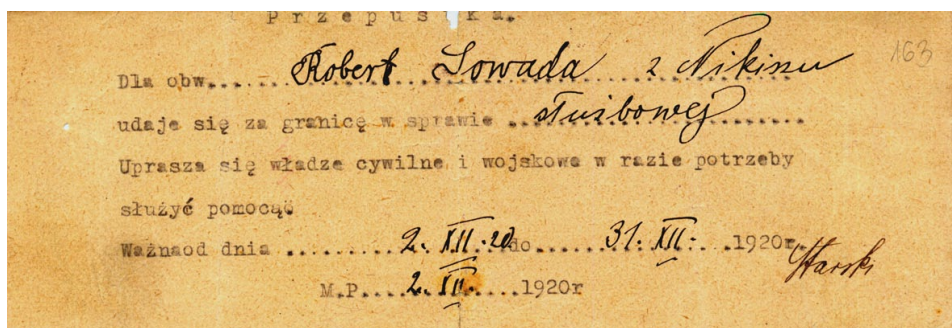
Kwit na marek 20—  
 Wyrznie: dwadzieścia marek na nabożeństwo  
 3. maja z towarzystwa śpiewu „Gwiazda”, otrzyma-  
 kam, co niniejszym kwituje.  
 Chorzów, dnia 5. Maja 1920  
 Władysław Klama  
 Kucharz

Kwit 150 marek  
 Dostawnie sto i pięćdziesiąt marek  
 odebrałem od przewodniczącego pana  
 Gómbrowskiego z towarzystwa „Gwiazda”  
 na cele narodowe.  
 Chorzów, dnia 27. Kwietnia 1919.  
 W. Klama  
 Kucharz.

Kwit na 100,00 zł.  
 Dnia 29. Kwietnia 1919 odebrałem  
 o p. Gómbrowskiego Trez. Towarzystwa  
 „Gwiazda” w Starach „sto marek”  
 który niniejszym kwituje.  
 Stanisław Walere  
 Trez. Gómbrowski

Outok na 30 złarek  
 Trzydzieści złarek otrzymałem  
 od Towarzystwa „Gwiazda” do  
 Komitetu Plebiscytowego,  
 co niniejszym potwierdzam  
 Józef Zgorzalski  
 „Gwiazda”

Pokwitowania chóru „Gwiazda” z Chorzowa za kwoty wypłacane na cele „narodowe” i „plebiscytowe” oraz na „nabożeństwo 3 maja”



Dokumenty z czasów plebiscytu na nazwisko Roberta Zowady,  
 członka chóru „Halka” z Nikiszowca

POLSKI KOMITET PLEBISCYTOWY  
na powiat Katowicki

Katowice, dnia 15-go marca 1921 r. 166

O k ó l n i k!

19164/4 o ostatniej służbie plebiscytowej

Część I. roznoszenie kartek do głosowania w dniu 17/III.

Do Szan. Pana *Zowada Robert*  
w. *Wikipowice Niederst. 9*

Pilne i poufne!

Miejscowy Komitet Plebiscytowy podał do biura powiatowego na

1. 4. obwód do głosowania/Stimmbezirk/w gminie /obszarze dworskim/ *Wikipowice*  
następujące 8 osób zaufania:.....

1/ <i>Zowada Robert</i> ul. <i>Nieder 9</i>	2/ <i>Ferchel Augustyn</i> ul. <i>Popowicza 6</i>
3/ <i>Rudlak Jan</i> " " <i>Kocidła 15</i>	4/ <i>Mozzgod Trilaf</i> " " <i>Kocidła 16</i>
5/ <i>Kallamala Jan</i> " " <i>Tajtowa 4</i>	6/ <i>Filipek Antoni</i> " " <i>Rosneck 4</i>
7/ <i>Norook Tomasz</i> " " <i>Kocidła 18</i>	8/ <i>Knapik Jakób</i> " " <i>Nieder 10</i>

i następujące osoby na kurjerów: *Palka Karol* ul. *Nieder 20*  
*Filipek Rudolf* ul. *Rosneck 4* *Bugelman Jan* ul. *Rosneck 4*

Osoby zaufania pełnią następujące obowiązki: W dniu 17/III, /czwartek/muszą być w powierzonym obwodzie do głosowania polskie kartki do głosowania rozdane osobiście wszystkim/i niemcom/uprawnionym do głosowania podług listy. Osoby zaufania dzielą się na 4 partje, podzielią swój obwód na cztery części, tak że po dwóch obchodzić będą swoją część w obwodzie i roznieśią kartki do głosowania. Służba musi być tak wykonana, aby do każdego wyborcy doszła kartka. Przy tej robocie dać można odezwę i jeszcze statecznie wykonać robotę agitacyjną.

Uwagi: 1/ kartki do głosowania muszą być czyste przechowane i nie uszkodzone. Inaczej są nieważne, należy je dlatego przechować w książce do nabożeństwa  
2/ należy przede wszystkim starsze osoby pouczyć, że koperty rządowe do tych kartek wydawane będą w biurze wyborczym. Innych używać nie wolno.  
3/ kartki należy najlepiej przechować w książce do nabożeństwa  
4/ należy zanotować wszystkich chorych i słabych starców, których będzie trzeba przewieźć do biura wyborczego.  
5/ ślepi winni już zaraz osobę im zaufaną podać, która z nimi pójdzie do biura i odda za nich głos.  
6/ służącym/dzieciuchom i parobkom/ itp. należy wręczyć kartkę do głosowania możliwie osobiście, aby im wrogo usposobieni pracodawcy kartkę nie zniszczyli.  
7/ należy pouczyć, aby każdy spieszył do głosowania jeszcze przedpołudniem, a nie odkładał swego obowiązku na popołudnie.  
8/ aby donosili, kto nie głosował do godziny 2-giej popołudnia.

Szanowny Pan zechce natychmiast zebrać się z temi na swój obwód do głosowania, poleconemi osobami, aby stworzyć służbę sprężystą, t.j. podzielić się na 4 partje, po dwie osoby razem i podzielić swój obwód do głosowania t.j. część gminy należącą do danego biura wyborczego na cztery części. Przy takiej organizacji można roznieść kartki w przeciągu 2ch godzin. Tylko w niespodziewanie trudnych warunkach możnaby jeszcze i wpiątek 16/III dalej kartki roznieść.

Służba ta jest konieczna i zagwarantuje nam p.i. dobry wynik głosowania. Uważa się służbę tą za tak ważną, że każda praca będzie jeszcze kontrolowana przez osobnych kontrolerów i wtenczas lepiej będziemy mogli odpowiadać za plebiscyt.

/-/ Jarczyk.

Okólnik „o służbie plebiscytowej” dla Roberta Zowady

POLSKI KOMITET PLEBISCYTOWY  
na powiat Katowicki

Okólniki

Pilno i poufnie!  
Służba w dniu głosowania, t.j. w niedzielę 20/III.

Do Szan. Pana *Zawady Roberta*  
w/ *N. Krowcu*

Aby służbę w dniu głosowania móc wykonać na swój obwód/t.j. przy danym biurze głosowania, należy mieć wierny odpis urzędowej listy do głosowania z swojego obwodu. Wystarczy: numer bieżący, pod którym każda osoba jest zapisana, jej imię i nazwisko i numer mieszkania.

Głosowanie trwa od godz. 8-jej rano bez przerwy do godziny 8-jej wieczorem. Na obwód głosowania Stimmbezirk 1/4 dzielią się polecane osoby zaufania następujące:

1/ *Zawady Roberta* 2/ *Jarechol Augustyna*  
wybiórą jaknajbliższej swojego biura głosowania lokal, pokój prywatny gdzie będą mieć swój odpis urzędowej listy do głosowania swojego obwodu. Lokal ten musi nosić widoczny napis "Biuro Centralne Obwodu 4"

Panowie dzielą się w służbę tak, że p. *Zawady* nastąpi tam będzie od godz. 8-2, a p. *Jarechol* od 2-3 godz. wiecz.

Przy lokalu tym stoją pp. 1/ *Krak lok Jan* 2/ *Muzgłod Tomasz*

3/ *Kolawalla Jan* 4/ *Filippek Antoni* przeznaczeni na przeprowadzanie tam tych osób które do godz. 2-jej popołud. jeszcze nie głosowały.

Luźni o których się przypuszcza, że głosować będą za Niemcami nie należy nakłaniać do głosowania.

Panowie *Nowotk Tomasz* 1. *Kuapike Jakób*  
stać będą na pogotowiu, aby chorych i słabych przywozić do lokalu wyborczego. Jednak należy już zaraz zrana zwozić chorych i słabych przede wszystkim o il. rozchodzi się o szpitala, domy dla strażców itd. Osoby te muszą mieć wóz lub t. w pogotowiu.

Na kurjerów służbę będą: 1/ *Polka Karol* 2/ *Przyjkiel*

2/ *Filippek Quodell* 3/ *Bugolwan Jan* Podział tej służby musi nastąpić w porozumieniu z wszystkimi naszymi 4 polskimi członkami czynnymi w biurze wyborczym.

Ozłonkami polskimi są: 1/ *Dziś Józef* 2/ *Prisla Low*

3/ *Guceri Jan* 4/ *Hybranice Józef*. Służba ta winna być wykonana następująco:

a/ polacy zastępcy biura wyborczego, *Guceri Jan* 1. *Hybranice Józef* notują sobie na papierze kto głosował Nr. listy, imię i nazwisko/ Co w południe spis swój oddadzą jednemu z kurjerów, który też musi przed lokalem wyborczym stać.

b/ kurjer znosi spis ten do biura Centralnego danego obwodu,

c/ pan pełniący służbę w tem biurze Centralnem nakreśla w swojej liście osoby te, które głosowały, odbierając tak co godzinę taki spis od kurjera. - Kurjer po oddaniu spisu wraca zaraz do biura wyborczego.

d/ Od godziny 2-iej począwszy pan pełniący służbę w biurze Centralnem wypisuje osoby te, o których się przypuszcza, że będą głosować za Polską, które jeszcze nie głosowały i podaje je owym pod Nr. 2-ym wymienionym osobom szleperom/

e/ ci t. zw. szleperzy odchodzą zaraz aby sprowadzić tych gnuśnych do lokalu wyborczego, u których muszą się przekonać, czy posiadają polską kartkę do głosowania. Jeżeli natrafiają na chorych lub słabych starców, którzy dotąd nie głosowali, muszą natychmiast tam z owymi dwoma z pogotowia pojechać.

Przed lokalem wyborczym nie będzie wolno rozdawać kartki do głosowania. Pewien zapas polskich kartek do głosowania musi się znajdować w biurze Centralnem aby móc wręczyć kartkę gnuśnym i chwiejnym. Kartki polskie na zapas należy odebrać w liczbie 1/5 - 1/4 wszystkich uprawnionych do głosowania w miejscowym biurze plebiscytowym.

Służba ta jest konieczna i obowiązkowa dla każdego Polaka. Raz w dziejach całych odbywa się głosowanie, czyli rozstrzygnięcie naszego losu. A wynik dobry tylko wtenczas może nam być zapewniony, gdy każdy wezwany spełni swoje obowiązki i zapomni choć na ten dzień o wszystkim aby nas mogło rozdzielać i rozłączać.

Z Bogiem za świętą sprawą. -

/-/ Jarczyk.

Okólnik o „służbie w dniu głosowania” dla Roberta Zowady

**Stowarzyszenie Śpiewaków Śląskich** 1

Oddział Mieszany **„HARMONJA“** w Mikołowie.

---

ZAŁOŻONE  
W DINU 2-GO  
MAJA 1908 R.

L. dz. 35/38 MIKOŁÓW, dnia 31. marca 1938 r.

Wniosek 1.4.38  
1.4.38  
857

Do  
Zarządu Głównego Stowarzyszenia  
Śpiewaków Śląskich  
w Katowicach.  
ul. ks. Damrota 4.

Stosownie do tamt. pisma z grudnia 1937r przesy-  
łamy w załączeniu 1 egzemplarz zebranych wiadomości  
o działalności narodowej naszego stowarzyszenia z lat  
przedwojennych, z czasu plebiscytu i w czasie powstań  
śląskich. Do niniejszego pisma załączamy 1 fotografię  
śp. Bojdoła Stanisława oraz odpis mandatu karnego,  
małżonemu na członka " Harmonii " drh. Józefa Szwar-  
ca, Roberta Wycisły, Stanisława Ligonía, Jana Miłka  
oraz kilka innych odpisów z różnych pism i programów.  
Innych pism wzgl. dowodów nie posiadamy.

" Cześć Pieśni "

Za Zarząd:

/ Krystof /  
sekretarz

/ Grzbiela /  
prezes.

Odpowiedź Zarządu chóru „Harmonia” z Mikołowa  
na okólnik Związku Śląskich Kół Śpiewaczych



Chór śpiewaków śląskich w Łazienkach Królewskich w Warszawie w czasie objazdu propagandowego Polskiego Komitetu Plebiscytowego w grudniu 1920 roku. Po prawej z opaską na ramieniu Michał Wolski, prezes Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, przed nim dyrygent Józef Rzeźniczek